

Mija właśnie drugi rok, kiedy to z Waszego wyboru pełnię funkcję Radnego Miasta Krosna. Jako Wasz przedstawiciel przekazuję Wam informacje, o których lokalne media nie zawsze chcą relacjonować, bo nie są to relacje w kręgu ich zainteresowania, a ponadto wielu dziennikarzy zachowuje się tak, jakby im nie zależało na rzetelnym informowaniu opinii publicznej. Ponieważ nie do wszystkich Mieszkańców mogę dotrzeć bezpośrednio przyjąłem taką formę uzupełniającego informowania o działalności publicznej.

Jako radny poparłem budżet na 2012 rok. Uważałem, że jak na czasy kryzysu był dobry, przewidywał 6 milionów złotych deficytu (co w skali budżetu i obecnej sytuacji gospodarczej było wynikiem nienajgorszym) oraz ważne dla Mieszkańców inwestycje. Okazało się jednak, że Władze Miasta realizują inny budżet, który znacząco odbiega od tego nad którym prowadzono debatę i głosowanie. W trakcie roku zgłaszano poprawki, wprowadzono zmiany. Deficyt wzrósł aż do 17 milionów złotych, a nie wszystkie zadania zrealizowano, np. rozbudowę Cmentarza Komunalnego, przebudowę Drogi Krajowej 28. Nie taki budżet poparłem. Zmieniony budżet okazał się banalny a przede wszystkim zadłużający Nasze Miasto. O tym jakże „drobnym” i „nieistotnym” fakcie, bo kosztującym Nas Mieszkańców „zaledwie” 11 milionów złotych, przychylnie władzy media już nie zechciały poinformować.

Będąc radnym pracuje w komisjach zajmujących się finansami, nieruchomościami i bezpieczeństwem Miasta. Właściwie nikt nie informuje o tym, że grupa trzymająca władzę w Mieście, wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości, nawet wbrew opinii Komisji Urbanistyki i Geodezji. W ten sposób chce się sprzedać działkę na osiedlu Traugutta, na której Zarząd Osiedla postulował utworzenie jakże potrzebnego Mieszkańcom parkingów. Zignorowano potrzeby zgłaszane przez Zarząd Osiedla. Grupa trzymająca władzę wyraziła zgodę także na bezprzetargową sprzedaż lokalu w centrum Miasta przy ulicy Słowackiego dla redakcji „Nowego Podkarpacia”. Uważam, że mienie społeczne powinno być sprzedawane w sposób przejrzysty tzn. w formie przetargu. Dlaczego tak się nie dzieje? Czyżby Władze Miasta próbowały pozyskać przychylność lokalnego medium, oferując sprzedaż bezprzetargową? Może następnym krokiem będzie oferta darowizn nieruchomości dla kolejnych mediów działających na terenie Krosna? Dlaczego majątek Miasta Krosna – będący w istocie własnością nas wszystkich jest zbywany w sposób nieprzejrzysty?

Wymaga również poinformowania, że po dziesięciu latach dokonano zmiany kostki brukowej na Rynku. Stare Miasto było „rozgrzebane” w środku sezonu turystycznego, co spowodowało straty przedsiębiorców. Czy naprawdę jest potrzeba, aby co dziesięć lat zmieniać kostkę? To ma być gospodarność? Zrobiono to podobno dlatego, że „kobiety niszczą obcasy w butach”. Część tej kostki zdjętej z Rynku ułożono w dzielnicy Suchodół, przed Domem Ludowym. Nie widzę, żeby w Suchodole kobiety chodziły w gumofilcach - tu panie również chodzą w szpilkach (być może odpornych na niszczycielską i destrukcyjną działalność kostki granitowej). Zapewne za parę lat zarobi znowu firma brukarska, która będzie zmieniała nawierzchnię, bo tym razem kostka będzie niszczyła męskie mokasyny albo bieżnik w nowym samochodzie Prezydenta Miasta Krosna. Jak często wymieniacie Państwo kostkę na własnej posesji? Co dziesięć lat? Mając zadłużenie w banku?

Kolejną sprawą pomijaną w większości mediów są kolosalne wydatki na Centrum Dziedzictwa Szkła. Zapewniano Mieszkańców i nas radnych, że spółka będzie się sama utrzymywać. Nigdy w to nie uwierzyłem ani nie popierałem tej utopijnej ekonomicznie inwestycji. Już w czerwcu okazało się, że to fikcja. Dla utrzymania „płynności finansowej” nagle było potrzebne pięć milionów złotych z kasy Miasta. Zwołano nadzwyczajną sesję na 25 czerwca b.r., bo panom: prezesowi i Prezydentowi tak się śpieszyło, że nie mogli poczekać do sesji zwyczajnej, planowanej od dawna na 29 czerwca. Na tej nadzwyczajnej sesji znalazło się na potrzeby CDS pięć milionów złotych w tym cztery miliony „znikąd”. Jako radni byliśmy bardzo zdziwieni, bo często, gdy zgłaszaliśmy potrzeby Mieszkańców, Prezydent odpowiadał, że „nie ma pieniędzy”. Tym razem były, bo jak powiedział skarbnik: „będą wyższe wpływy z podatków”. Radni Klubu Samorządowego oraz Platformy Obywatelskiej zgodzili się na wniesienie wkładu. Prezydent obiecał, że pieniądze wrócą na konto Miasta do końca roku. Jest grudzień, podjęto nawet stosowną uchwałę, ale wpłata nie nastąpiła. Okazało się też, że wpływy z podatków wcale nie są takie duże, jak zapowiadał skarbnik w czerwcu, są mniejsze o te niespodziewane cztery miliony. Co więcej, już przygotowana jest następną uchwałę, żeby przekazać do CDS kolejny milion złotych. Spółka jeszcze nie zwróciła jednej pożyczki a dostanie następny milion. Przypominam, iż obiecywano, że spółka będzie się utrzymywać sama nie korzystając z dopłat z kieszeni Mieszkańców.

Wspomnę o stanowisku radnych w sprawie tonu i języka wypowiedzi radnego Janusza Hejnar w pismach kierowanych „Do mieszkańców naszego miasta” stanowisko z dnia 27.04. 2012r. Ten pozbawiony sensu bełkot podpisany przez jedenastu radnych miał mnie powstrzymać przed przekazywaniem Państwu informacji niewygodnych dla „grupy trzymającej władzę” w Naszym Mieście. Radni powołują się w nim na „naukę społeczną kościoła katolickiego” a niektórzy z nich przynależeli do PZPR - organizacji, która zwalczała Kościół Katolicki. Dziewięcioro z tej grupy poparło uchwałę w sprawie lokalizacji kasyna w Krośnie, a jeden z nich wypowiedział się na komisji, że jest nawet za powstaniem burdelu, dwóch innych nie dopowiedziało słów w trakcie ślubowania Radnego „Tak mi dopomóż Bóg”. Radni powołują się na „naukę społeczną kościoła katolickiego”. Być może założyli „własny samorządowy kościół katolicki”. Stanowisko Radnych to fasada, postawa fałszywej pobożności, obłudy i hipokryzji, połączonej z zadufaniem w sobie, która ubliża Katolikom. Broń mnie Panie Boże przed takimi katolikami z „własnego samorządowego kościoła katolickiego”.

Kończąc pragnę złożyć podziękowania Państwu za życzliwość i poparcie jakie otrzymuję od Was na co dzień. **Dziękuję raz jeszcze.**

Z wyrazami szacunku

Janusz Hejnar